

i spełnione życie, które w nauczaniu społecznym Kościoła stanowią treść zasady dobra wspólnego” (s. 290-291).

Mówiąc o różnicach – pomiędzy świeckim i kościelnym rozumieniem subsydiarności – ks. A. Wuwer wskazuje na strukturę Kościoła z jego Urzędem Nauczycielskim. Zasada subsydiarności domaga się suwerennej decyzji sumienia, ale w konkretnych okolicznościach; z uwagi na przyporządkowanie w duchu posłuszeństwa, w odniesieniu do kwestii wiary, w sytuacji konfliktowej wolność decyzji podmiotu niższego musi ulec ograniczeniu na rzecz oddania kompetencji podmiotowi nadrzędnemu.

Różnice w stosowaniu zasad subsydiarności w Kościele i w państwie można zrozumieć dopiero wtedy, kiedy uwzględnimy to, czym w swojej istocie jest Kościół, w którym mamy do czynienia z wzajemnym przenikaniem się państwa ziemskiego i niebiańskiego, dającym się pojąć tylko wiarą. Takie rozumienie Kościoła łączy się też z antropologią, która uwzględnia również wymiar duchowy, religijny. Stąd zadaniem wspólnoty Kościoła jest doprowadzić osobę do doskonałości duchowej, do pełnej wolności i dobra wiecznego.

Z integralnej wizji człowieka wypływa integralna interpretacja zasady subsydiarności, tak podsumowana przez ks. A. Wuwera w zakończeniu: cała działalność społeczna ze swej natury ma się koncentrować ostatecznie na osobie ludzkiej, którą należy uznać za najwyższą wartość, a mając na uwadze jej przeznaczenie do wieczności, jej należy przyporządkować wszystkie wartości doczesne – w ich ramach również wartości społeczne.

Reasumując, książka *Zasada subsydiarności. Perspektywa nauczania społecznego Kościoła* stanowi ważną pomoc w przedmiocie nauki społecznej Kościoła. Ukazuje ideę subsydiarności w aspekcie historycznym i współczesnym. Autor posłużył się ogromną literaturą, wykorzystując Biblię, dokumenty kościelne, opracowania teologiczne i socjologiczne, polskie i zagraniczne (angielskie, niemieckie, włoskie, francuskie). Sporo informacji zawartych jest w przypisach, w których często znajdziemy poszerzenie informacji przedstawionych w głównym tekście. I co najważniejsze – ks. dr A. Wuwer konsekwentnie udowodnił postawioną na początku swojej pracy główną hipotezę i związane z nią tezy.

Ks. Henryk Krzyszczo

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 45,1 (2012), s. 204-206

Andrej Słodička, *Staroorientálne ortodoxné Cirkvi*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Wydział Teologiczny, Poznań 2009, VIII+172 s. [Studia i Materiały Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 105].

Opracowanie monograficzne „Staro-orientalne Kościoły ortodoksyjne” stanowi swoiste odwołanie się do żywotności historii, tradycji i dziedzictwa dawnego wschodniego Kościoła ortodoksyjnego, tego który tworzy podwaliny strukturalno-eklezyjalnego rozwoju chrześcijaństwa na Wschodzie. W nim jest prawdziwie ześrodkowany pierwotny kształt widzialnego wydarzenia kościelnego nurtu wschodniego i jego charakteru duchowego. On pozostaje wciąż ważnym punktem odniesienia dla całego Kościoła

zakorzenionego w tradycji wschodniej. Dlatego też Andrej Slodička postanowił na nowo przypomnieć dzieje, przymioty kulturowo-duchowe, pewne zasady doktrynalne oraz sferę życia liturgiczno-obrzędowego poszczególnych Kościołów wschodnich. Autor jest bardzo zaangażowanym propagatorem idei wschodniego dziedzictwa duchowego zarówno w swoim kraju – Słowacji, ale także poza nim, a zwłaszcza we wschodniej i zachodniej Europie, w tym w Polsce. Dotychczas wydał m.in. dwie istotne publikacje książkowe z tej dziedziny: *Význam východnej tradície v náuke Jána Pavla II* (2001); *Vybrané problémy dogmatickej teológie v ekumenickom kontexte* (2007). Ponadto jako docent na GTF PU (Słowacja) w dziedzinie religioznawstwa pełni znaczącą rolę w kształceniu młodego pokolenia w zakresie systematycznej teologii wschodniej oraz upowszechniania wiedzy na temat duchowej spuścizny chrześcijańskiego Wschodu.

Staroorientálne ortodoxné Cerkvi to bardzo interesująca praca, która składa się z 8 rozdziałów i 5 suplementów w języku angielskim, jako dopełnienie korpusu pracy wspólnymi deklaracjami zawartymi między Stolicą Apostolską i poszczególnymi Kościołami staroorientalnymi. Charakteryzuje się ona kilkoma zaletami, wśród których należy wymienić przede wszystkim bardzo rzeczowe i konkretne, a przy tym także zwięzłe i skondensowane źródło wiedzy w przedmiocie tzw. wschodnich Kościołów przedchalcedońskich. Innym zasługującym na podkreślenie przymiotem monografii jest jej duża przejrzystość strukturalna oraz czytelność przedstawianego wykładu. Autor wychodzi najpierw od ukazania istoty Logosu jako niezmiennego pierwiastka, dającego także początek Kościołowi (s. 11-20), a następnie analizuje proces historyczny i kontekst merytoryczny pierwszych ekumenicznych soborów powszechnych (s. 20-25). Począwszy od rozdziału drugiego Slodička omawia bardziej szczegółowo zjawisko wyodrębniania się pojedynczych podmiotów eklezjalnych tradycji wschodniej, kształtowania przez nie własnej koncepcji systemu religijnego, doktrynalnego, rytualno-obrzędowego i wreszcie tożsamości wyznaniowej. I tak, kiedy mówi o syryjskim Kościele ortodoksyjnym zaznacza, że jest to jeden z najstarszych Kościołów chrześcijańskich, który opiera swoją działalność na podstawowych kryteriach samowyznaczenia: jedność, świętość, powszechność i apostołskość. Kościół ten nie uznaje „Filioque” a w nauczaniu teologicznym i praktyce religijnej opiera się głównie na Prawdzie Objawionej (Pismo Święte), na doktrynie Ojców i Tradycji Apostolskiej (s. 40).

Podczas opisu historii ortodoksyjnego Kościoła ormiańskiego w rozdziale trzecim Autor przytacza istotne wątki związane z upodmiotowieniem chrześcijaństwa w Armenii oraz podaje zarys obrzędu liturgicznego sprawowanego w tym Kościele. Określa znaczenie władzy hierarchicznej w podzielonym na dwa katolikosy ormiańskim Kościele Apostolskim. Jednak, co zostaje odnotowane, głową i zarazem ojcem duchownym wszystkich chrześcijan ormiańskich jest najwyższy katolikos z Eczmiadzine w Armenii (s. 55). W podobny sposób podana jest charakterystyka chrześcijaństwa Etiopii w rozdziale czwartym, gdzie udokumentowane są fakty związane z rozpowszechnieniem wśród Etiopczyków wiary i kultury chrześcijan. Akcent został także położony na rodzaju liturgii celebrowanej we wspólnocie wierzących. Ciekawostką jest to, że „każdy chrześcijanin etiopski jest zobowiązany nosić zawieszony na szyi krzyż jako znak przynależności do Kościoła chrześcijańskiego. Przy czym każda prowincja w Etiopii posiada swoją własną formę krzyża” (s. 67).

W rozdziale piątym Slodička znaczną uwagę poświęcił Kościołowi koptyjskiemu. Jest tu pokazana cała bogata spuścizna kulturowo-duchowa Koptów, cechy nabożeństwa staroegipskiego, dzieje związane z założeniem Kościoła przez św. Marka, rozwój szkoły katechetycznej, wpływ twórczości św. Atanazego i Cyryla Aleksandryjskiego, rola misji i życia zakonnego. Ponadto problem Chalcedonu, relacji koptyjsko-muzułmańskich

i w końcu sposób urzeczywistnienia chrześcijaństwa koptyjskiego w czasach współczesnych, zarówno w wymiarze strukturalnym oraz liturgiczno-kultycznym. „Kopci mają zakaz budowy nowych świątyń, ale w Egipcie nie jest jednak zabronione kupowanie obiektów sakralnych od innych chrześcijańskich wyznań, jak choćby od Ormian czy Greków” (s. 102). Ta sytuacja obrazuje w pewien sposób trudną sytuację religijną chrześcijan koptyjskich. Jeśli chodzi o praktykę liturgiczną, to warto podkreślenia jest zjawisko stosowania w Kościele koptyjskim aż 14 rytów liturgicznych (s. 105).

Kolejnym i już ostatnim etapem analizy Autora stanu staroorientalnych Kościołów ortodoksyjnych, są trzy rozdziały traktujące o dziejach chrześcijan indyjskich, maronickich i asyryjskich. Gdy rzecz dotyczy Kościoła w Indiach, o czym jest mowa w rozdziale szóstym, zwraca on uwagę na dosyć złożony proces ugruntowywania wartości chrześcijańskich na ziemi indyjskiej. Do działającego tu tzw. Kościoła malabarskiego należą potomkowie chrześcijan związanych niegdyś z św. Tomaszem i tworzą oni pięć różnych wspólnot kościelnych (s. 110). Znamioną cechą liturgii sprawowanej w Kościele malabarskim jest posługiwanie się starymi tekstami autorstwa św. Jakuba w języku syryjskim wraz z modlitwami do Theotokos (s. 114). W przedostatniej części pracy A. Słodička przybliży rys historyczny Kościoła maronickiego, sposób strukturalnego i hierarchicznego nim zarządzania oraz najważniejsze zasady praktyki liturgiczno-obrzędowej. Jako rodzaj pewnej transformacji na gruncie kultu Autor odnotowuje fakt, że wschodnia liturgia maronicka jest znacząco zlatynizowana. Za czym idzie także forma zewnętrzna sprawowania Eucharystii oraz adaptacja wielu tzw. elementów około liturgicznych (jak choćby częściowo łac. kalendarz liturgiczny) pochodzących z Kościoła rzymskokatolickiego (s. 120). Swój wykład Autor kończy próbą ukazania dziejowej perspektywy Kościoła asyryjskiego (nestoriańskiego). Przy tym poświęca nieco miejsca dziedzictwu tradycyjno-doktrynalnemu oraz różnicom interpretacyjnym w ważnych aspektach nauki dogmatycznej przejętym przez ten Kościół od Nestoriusza. Kościół Asyryjski wypracował własne zasady jurysdykcyjne i dyscyplinarne. Ponadto wyróżnia się spośród innych Kościołów staroorientalnych daleko idącą odrębnością w wyjaśnianiu prawd teologicznych. Jest to pewna konsekwencja uznawania jedynie dwóch pierwszych soborów powszechnych (s. 133). W podsumowaniu całego wywodu na temat wyżej wspomnianego Kościoła Autor dość szeroko opisuje rolę i znaczenie w życiu chrześcijan asyryjskich takich postaci, jak Efreem Syryjczyk i Afrahat. Za bardzo wartościowy dodatek publikacji należy uznać końcowy aneks z tekstami oficjalnych deklaracji dwustronnych (katolicko-ortodoksyjnych).

W całościowym spojrzeniu na pracę A. Słodička istnieją podstawy ku stwierdzeniu, że jest to rzetelnie i fachowo opracowane dzieło, które daje możliwość głębszego poznania rzeczywistości staroorientalnych Kościołów ortodoksyjnych. Wyjaśnia wiele istotnych kwestii związanych z historyczną kontynuacją pierwotnych wschodnich wspólnot chrześcijańskich oraz ich specyfikę jako podmiotów ekklezjalnych. Wykorzystana przez Autora bogata literatura przedmiotu pozwala wysoko ocenić jego kunszt naukowo-badawczy. Chociaż w wielu aspektach praca jedynie zarysowuje istotę zagadnienia, jak na przykład w zakresie idei doktrynalnych czy odmienności liturgiczno-kultycznych, to jednak nie umniejsza jej wagi i dużych kompetencji merytorycznych piszącego.

Jarosław Moskałyk